

## POSTANOWIENIE

Dnia 18 czerwca 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jerzy Grubba

na posiedzeniu w trybie art. 535§3 k.p.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 18 czerwca 2013r.,

sprawy **G. J.**

skazanego z art. 178a§4 k.k. w zw. z art. 64§1 k.k.

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w L. z dnia 22 listopada 2012 r., utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w G. z dnia 24 sierpnia 2012 r.

### **p o s t a n o w i ł:**

- 1. oddalić kasację uznając ją za oczywście bezzasadną,**
- 2. zwolnić skazanego od ponoszenia kosztów sądowych postępowania kasacyjnego obciążając nimi Skarb Państwa.**

### UZASADNIENIE

Kasacja wniesione w imieniu skazanego jest bezzasadna i to w stopniu oczywistym.

Skarżący tylko pozornie podnosi w niej zarzuty związane z naruszeniem prawa procesowego, których miałby dopuścić się Sąd Odwoławczy, gdy w istocie skierowana jest ona przeciwko ustaleniom faktycznym i ocenom dokonany przez Sąd I – instancji. Kasacje zostały zatem wywiedzione wbrew treści art. 519 k.p.k., który zezwala na wnoszenie tego nadzwyczajnego środka odwoławczego jedynie od wyroków sądów odwoławczych oraz art. 523§1 k.p.k., który nie dopuszcza skarżenia w tym postępowaniu ustaleń faktycznych.

Przechodząc bezpośrednio do oceny zarzutów podniesionych w kasacji sporządzonej przez obrońcę skazanego zauważyć należy, że Sąd Odwoławczy nie mógł naruszyć wskazanych przepisów, gdyż:

- naruszenie art. 4 k.p.k. nie może stanowić samodzielnej podstawy kasacyjnej, gdyż w tym przepisie sformułowano jedną z zasad generalnych rządzących procesem karnym, która to zasada znajduje następnie konkretyzację w części szczegółowej kodeksu. Treścią zarzutu może stać się jedynie naruszenie tych konkretnych, szczegółowo wskazanych przepisów, nie zaś zasady generalnej,

- zarzut naruszenia art. 7 k.p.k. podnoszony może być w postępowaniu kasacyjnym tylko wówczas, gdy sąd odwoławczy czynił samodzielne ustalenia faktyczne, co w niniejszej sprawie nie miało miejsca,

- art. 5§2 k.p.k. dotyczy wątpliwości, które ma i nie jest w stanie rozstrzygnąć sąd rozpoznający sprawę, nie zaś wątpliwości którejś ze stron co do prawidłowości rozstrzygnięcia dokonanego przez ten sąd.

Obrona też w najmniejszym stopniu nie powiązała powyższych zarzutów z treścią art. 433§2 k.p.k. czy 457§3 k.p.k., co już z samej istoty nie sytuuje wskazywanych naruszeń procesowych na etapie postępowania odwoławczego, lecz lokuje je w postępowaniu I-instancyjnym. To zaś znajduje dalsze potwierdzenie w okoliczności tej, iż w apelacji postawiono zarzut naruszenia tych samych przepisów procesowych (dodatkowo powiązany z zarzutem rażącej niewspółmierności kary, który w postępowaniu kasacyjnym był niedopuszczalny).

Przypomnieć wypada też, że powielanie tych samych zarzutów na etapie apelacji i skargi kasacyjnej jest niedopuszczalne choćby z tego względu, że kasacja nie jest postępowaniem przed Sądem III – instancji.

W tej sytuacji, brak podstaw do uznania zarzutów podniesionych w tej kasacji za zasadne, choćby w najmniejszym stopniu.

Powyższe skutkowało uznaniem skargi kasacyjnej za bezzasadną w stopniu oczywistym.

Skazanego, uwzględniając jego sytuację materialną zwolniono od ponoszenia kosztów sądowych postępowania kasacyjnego.

